Cena 6 hal.

Nr. 707. Kraków, Czwartek 30. Grudnia 1915. **Rok XXIII.**

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor. 50 h., kwartalnie 7 kor. 50 h., rocznie 30 K. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.
Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 20 h., kwartalnie 9 K 60 h., rocznie 38 K.
Na prowincyę z dwukrotną przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 90 h., kwartalnie 11 K 70 h., rocznie 46 K.
W państwie niemieckiem kwartalnie 12 K. w innych państwach kwartalnie 15 K. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 30. grudnia.

Wielka główna kwatera, dnia 30. grudnia 1915.:

Wschodni teren wojny.

Na południe od Schlock, jakoteż na kilku miejscach grupy wojska generała Linsingena zostały odparte posunięcia się naprzód rosyjskich oddziałów strzelców.

U armii hr. Bothmera odparły austro-węgierskie wojska atak silnych rosyjskich sił na przyczółek mostowy Burkanów nad Strypą. Poza dużemi krwawemi stratami stracił nieprzyjaciel około 900 jeńców.

Zachodni teren wojny.

W nocy na 29. grudnia nie powiodły się angielskie próby wdarcia się do naszego stanowiska na północny zachód od Lille, przez zaskoczenie.

Małe nocne przedsięwzięcie naszego wojska na południowy wschód od Albert było skutecznem i doprowadziło do wzięcia do niewoli kilku tuzinów Anglików.

Na Hartmannsweilerskopf kawałek rowu, który wczoraj pozostał w rękach Francuzów, został z powrotem zdobyty.

Zresztą przy pomyślnych stosunkach obserwacyjnych odbywały się na wielu miejscach frontu od czasu do czasu żywe walki ogniowe.

Również działalność lotników była z obu stron bardzo ożywiona.

Nieprzyjacielska eskadra zaatakowała miejscowości Wewicque i Menin i tamtejsze urządzenia kolejowe. Szkoda wojskowa nie została wyrządzoną, natomiast zostało 7 mieszkańców zranionych, a jedno dziecko zabite.

W walce powietrznej został angielski aparat lotniczy na północny zachód od Cambrai zestrzelony.

Bałkański teren wojny.

Położenie jest niezmienione.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol (T. B.). Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi:

Front Iraku. Walka koło Kut il Amara trwa z przerwami. Po zajęciu Szeik Aid zdobyliśmy 450 beczek nafty i benzyny.

Na froncie kaukazkim utarczki patroli.

Na froncie dardanelskim ogień naszej artyleryi zmusił do milczenia ogień nieprzyjacielskiego krążownika i torpedowca oraz zmusił okręty te do oddalenia się. Na Sed-il-Bar słabe walki bombami i torpedami powietrznemi. Artylerya nasza zestrzeliła dwupłatowiec nieprzyjacielski.

Na reszcie frontów nie wydarzyło się nic nowego.

Rosyjska ofenzywa.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Neue Freie Presse“ donosi z Czerniowiec: Gwałtowność, z jaką toczą się walki od wilii Bożego Narodzenia, jest zaiste bezprzykładną. Rosyanie skoncentrowali na 5 klm. długim froncie około 200 dział i trzy dywizye. Wczoraj walki dosięgły szczytu. Straszliwy ogień artyleryjski trwał od północy 27. grudnia do godz. 1 w południe drugiego dnia. W tym czasie rosyjskie oddziały szły 14 razy do ataku. Uderzenia te miały tylko ten skutek, że nieprzyjaciel zostawił setki trupów przed naszemi osłonami z drutów kolczastych. Szczególnie ciężkie straty poniósł pułk odeski; obliczają je na 1000 zabitych i rannych. Jeden celny strzał zniszczył doszczętnie 2 kompanie nieprzyjacielskie. Oddziały naszej piechoty dokazywały istotnie cudów waleczności. Według opowieści rosyjskich jeńców wielu wyższych oficerów padło na placu boju, między nimi zaś jeden pułkownik, należący do wysokich sfer arystokracyi. Reszta pułku podjęła 4 ataki, aby uratować go z wiru walki. W czasie walki krążyły nad terenem walki samoloty; jeden z naszych stoczył gwałtowną walkę z dwoma samolotami rosyjskimi. Wieczorem walka osłabła; tylko walka działowa trwała dalej. Mieszkańcy Czerniowiec z uwagą i niepokojem śledzili bieg wypadków, o wyniku których co godzinę niemal dochodziły wieści z placu boju.

Zezwolenie Grecyi.

Berlin (T. B.). Specyalny sprawozdawca Biura Wolffa w Atenach donosi:

Jak się dowiadujemy, Grecya podczas mającej nastąpić walki grup mocarstw europejskich koło Salonik pozostanie neutralną.

Niedobitki wojska serbskiego przybyły do Elbassany i Skutari. Ogólna liczba tego wojska wynosi 40.000 ludzi. Wojsko to nie ma ani artyleryi ani amunicyi.

Przed zebraniem greckiej Izby.

Lugano. (T. pr.) „Corriere della Sera“ donosi z Aten: Izba grecka zbierze się jeszcze przed 21. stycznia. Nad Atenami ma być zawieszony stan oblężenia. Jak wiadomo, rząd zamierza zwolnić ostatnie, najstarsze roczniki wojskowe obejmujące 45.000 żołnierzy. Dzienniki zbliżone do partyi Venizelosa wyrażają z tego powodu oburzenie, tem więcej, że ich zdaniem, zagraża wojna w Macedonii. „E m b r o s“ wskazuje, że stronnicy Venizelosa nie wyrażają oburzenia z powodu wdarcia się i naruszającego traktaty zachowania się wojsk czwórporozumienia i że ci, którzy niegdyś ostrzegali przed Bułgarami, teraz gotowi są do kraju wpuścić Włochów. Ten sam dziennik dowodzi, że wbrew poprzednim doniesieniom 16 p o s ł ó w z E p i r u (połudn. Albanii), których dopuszczenie do obrad Izby greckiej miało być zakwestyonowane, tym razem rzeczywiście do Izby dopuszczeni zostaną.

Gen. Poliwanow — generalisimusem.

Budapeszt (T. pryw.). „Pester Lloyd“ donosi ze Sztokholmu, iż według wiadomości z Petersburga, w najbliższym czasie nastąpi mianowanie głównodowodzącego wszystkich rosyjskich frontów, w osobie obecnego min. wojny, gen. P o l i w a n o w a. Car ma sprawować dalej dowództwo nominalne.

Misya Szebeki w Bukareszcie.

Budapeszt (T. pryw.). „Pester Lloyd“ donosi z Bukaresztu: W sprawie audyencyi posła rosyjskiego Szebeki u króla utrzymują w miarodajnych kołach, że misya Szebeki niema widoków powodzenia. Według doniesienia „Ag. V i l l a g“ z Bukaresztu miał S z e b e k o przedłożyć tak królowi, jak i rządowi rumuńskiemu dwa wnioski. Według pierwszego miała Rumunia jak najprędzej przyłączyć się do czwórporozumienia i wypowiedzieć wojnę mocarstwom centralnym. W tym wypadku miałaby R o s y a postawić do dyspozycyi pół miliona wojsk, a R u m u n i a, stosownie do szeroko zakreślonego planu działań wojennych, obsadziłaby część b u ł g a r s k i c h wybrzeży. Z drugiej strony A n g l i a i F r a n c y a rozpoczęłyby nową ofenzywę przeciw B u ł g a r y i. W razie, gdyby Rumunia na powyższe żądania się nie zgodziła, miałaby ona zezwolić na swobodny przemarsz wojsk rosyjskich przez rumuńską D o b r u d ż ę do B u ł g a r y i. W takim razie, Rosya ma wynagrodzić Rumunii wszystkie powstałe stąd szkody, a w razie zwycięstwa „ententy“ zobowiązuje się w czasie układów pokojowych do bronienia interesów i żądań Rumunii, o ile one odnosić się będą do ewentualnego zajęcia terenów nieprzyjacielskich. S z e b e k o ma nadto obowiązek śledzenia zamiarów Rumunii na wypadek, gdyby Rosya bez jej zezwolenia przedsięwzięła wyprawę przez jej kraje.

Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabow

Komunikat włoski.

Wiedeń (T. B.). Główna kwatera prasowa donosi: Komunikat włoskiego sztabu generalnego z dnia 27. grudnia.

W J u d i k a r y i otworzyła nasza artylerya ogień na stanowiska w pobliżu Cologna, gdzie, według doniesień, znajdować się miały bateryе nieprzyjacielskie. Gwałtowny ogień spowodował liczne eksplozye i wywołał pożary. Działalność małych naszych oddziałów w dolinach Cameras i Maggio, przyniosła nam pewne sukcesy; do rąk naszych dostało się kilku jeńców nieprzyjacielskich.

Na wyżynie K r a s u zamierzony atak nieprzyjacielski w nocy na 26. bm. przeciw naszym stanowiskom na M o n t e d e i s e i B u s i został przez ogień naszych wojsk udaremniony.

Komunikaty czarnogórskie.

Wiedeń (T. B.). Komunikat czarnogórskiego sztabu generalnego z dnia 21. grudnia: Z powodu blizkości nieprzyjaciela przesiedliliśmy całą ludność z jej dobytkiem z prawego brzegu F a r y do wnętrza kraju. Dwa nieprzyjacielskie bataliony z czterema działami i dwoma karabinami maszynowymi uderzyły w kierunku B e r a n y na nasze oddziały koło wsi J a b u m a nad L i m e m; zostały jednak wśród wielkich strat na wszystkich miejscach odrzucone. Wzięliśmy około 100 jeńców.

Na innych frontach nic ważnego.

Wiedeń (T. B.). Komunikat czarnogórskiego sztabu generalnego z dnia 25. grudnia: Nasza armia s a n d ż a c k a przeprowadzała w dalszym ciągu ofenzywę. Udało jej się zająć kilka wsi, będących w rękach nieprzyjacielskich. Wojska austro-węgierskie poniosły ciężkie straty.

Na innych frontach walka artyleryi.

Przymusowy pobór w Anglii.

Wiedeń (T. pryw.). Jak „Zeit“ donosi z Lugano otrzymuje „Secolo“ wiadomość z Londynu, iż w sprawie przymusowego poboru zanosi się na kompromis. Wszyscy zdolni do broni n i e ż o n a c i mają być p r z y m u s o w o d o s ł u ż b y w o j s k o w e j p o c i ą g n i ę c i. W ten sposób nie zachodziłaby potrzeba zasadniczego uregulowania sprawy przymusowej służby.

O „myśli pokojowe“.

Berlin (Tel. B.). „Norddeutsche Allgem. Zeitung“ pisze: W prasie zagranicznej daje się zauważyć skłonność wykorzystania wczorajszego artykułu „Neue Zuericher Zeitung“ zatytułowanego „Myśli pokojowe“ dla wyrobienia sobie zapatrywań na cele wojny i pokoju. Aby zapobiedz wszelkiemu wprowadzeniu w błąd niemieckiej opinii publicznej wskazujemy ponownie na to, że artykuł ten zawiera wyłącznie prywatne pomysły, a więc nie może służyć za punkt wyjścia do dyskusyi poważnej o zapatrywaniach kół kierujących.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 30. grudnia 1915.

O nowe godło.

Zagrzeb (T. B.). Na posiedzeniu sejmu chorwackiego odczytano reskrypt królewski wzywający sejm do bezzwłocznego wybrania, według dotychczasowego zwyczaju, deputacyi regnikolarnej złożonej przez 12 członków, która będzie obradowała wspólnie z podobną deputacyą węgierską i ułoży mniejsze w s p ó l n e g o d ł o K r ó l e s t w a w ę g i e r s k i e g o, D a l m a c y i, C h o r w a c y i i S l a w o n i i.

Na morzach.

Berlin (T. B.). Dzienniki poranne donoszą. Zatopiony przed kilku dniami parowiec angielski C o t t i n g h a m przed kilku miesiącami był już wymieniany w dziennikach, gdy kapitan jego podniósł żądanie, aby mu wypłacono premię, która została wyznaczoną ze strony angielskiej za zniszczenie niemieckiej łodzi podwodnej przez nieuzbrojone angielskie okręty handlowe, to znaczy przez przejechanie. Parowiec ten wówczas uszkodził tylko łódź podwodną, dzisiaj dosięgnął go więc dobrze zasłużony los.

Kongres narodowy indyjski.

Londyn (T. B). Biuro Reutera. Dn. 27. grudnia. W Bombaju zebrał się kongres narodowy indyjski. Prezydent S i n h a wyraził uczucia lojalności kongresu wobec króla J e r z e g o i oświadczył, że Anglia przyznając Indusom samorząd, najlepiejby udowodniła, że w pełni ocenia usługi, ofiary i wierność Indusów.

Król Konstantyn o stanowisku Grecyi.

Wybitna rola, jaką w obecnem przesileniu na Bałkanie odgrywa k r ó l g r e c k i K o n s t a n t y n skłoniła znanego amerykańskiego publicystę G i b b o n a S a x t o n a do zwrócenia się wprost do niego o określenie stanowiska Grecyi i korony wobec gotujących się wypadków. Odpowiedź króla zamieszcza rumuńska „Independance Roumaine“, z której przedostała się do pism państw centralnych.

„Dałem s ł o w o h o n o r u — mówił król — że wojska greckie nie uderzą na granicy M a c e d o n i i na angielsko-francuską armię. Uczyniłem to dlatego, aby ostatecznie rozprószyć podejrzenia ententey. Daliśmy czwórporozumieniu tyle dowodów przychylności, że nie możemy zrozumieć dlaczego czwórporozumienie występuje wobec nas w sposób tak drażniący, i dlaczego za wszelką cenę dąży do tego, aby ludność grecka doznała takiego samego losu jak belgijska, gdyby walki miały rozegrać się z tej strony granicy.

Jest to po prostu tosamo, jakgdyby Niemcy żądały od Stanów Zjednoczonych odstąpienia im Bostonu dla prowadzenia operacyi przeciw Kanadzie. Co by w takim razie uczynili Amerykanie?

Nie powinno się przytem pomijać naszego militarnego doświadczenia, jak również i tej okoliczności, iż n a s z s z t a b g e n e r a l n y p e w n y j e s t s w e g o z w y c i ę s t w a, gdyby przyszło do wystąpienia przeciw czwórporozumieniu. Nie należy również pomijać słabości liczebnej korpusu ekspedycyjnego. Coby np. uczynili Amerykanie, gdyby Anglicy przy wykonywaniu swego odwrotu z Kanady weszli na terytoryum Stanów Zjednoczonych. Nawet gdyby Grecya po wojnie zatrzymała swoje dawne granice, to jednak nie byłoby to odszkodowaniem za spalone wsi i miasta i nie stanowiłoby to żadnego zadośćuczynienia dla greckiego ludu za to, iż zmuszony był uciekać z ojczystych siedzib, żyć w nędzy i myśleć o swych zniszczonych dobrach.

„Entente“ postępuje wobec mnie tak, jak gdybym był szefem jakiegoś środkowo-afrykańskiego murzyńskiego państewka i wcale o los swego ludu nie troszczył się, jakbym nie chciał uniknąć wojny, jak długo tylko mogę to uczynić z honorem. Jestem przekonany, że polityka V e n i z e l o s a nie odpowiada życzeniom ludu. Ludność ubóstwia Venizelosa. Nie rozumiała jednak jego polityki, i dała mu w zaufaniu swem większość w poprzednich wyborach. Nie chciała jednak przez to wyrazić, że życzy sobie uduszenia się w europejskiej wojnie. Mówiono o mnie, że złamałem konstytucyę. Jest to nieprawda. Wykonywałem ściśle literę prawa, które mi pozwala rozwiązywać izbę według swego uznania.

Juanszikaj nowy „syn nieba“.

Lat dwadzieścia już minęło od czasu, gdy w Europie po raz pierwszy wymieniono nazwisko Juanszikaja. Nikomu jednak, kto tylko z pewnym respektem wyrażał się wówczas o komisarzu cesarskim Korei i wice-królu Peczili, nie przyszło chyba na myśl, że ten przebiegły mandaryn zasiądzie kiedyś na tronie „syna nieba“, cesarza państwa chińskiego. Wówczas to, po nieszczęśliwej dla Chin wojnie japońskiej dyplomacya europejska zwróciła na Juanszikaja uwagę dla tego, że był on właściwie pierwszym dygnitarzem chińskim, który, rozejrzawszy się okiem bystrem, uznał, iż czas skończyć z tysiącletnią złą gospodarką skostniałego organizmu państwowego. I z tego właśnie powodu niejeden przedstawiciel mocarstwa europejskiego uważał go za „wielkość niebezpieczną“. I stąd też za każdym razem, gdy ambitny ten człowiek w swej wielce niespokojnej karyerze poniósł kiedykolwiek porażkę, oddychano z ulgą, gdyż z dymisyonowaniem Juanszikaja usuwało się zawsze niebezpieczeństwo modernizacyi Chin, której mąż ten był niewątpliwem uosobieniem. Teraz jednakże osiągnął najwyższy cel swoich pragnień: lud chiński obrał go swoim cesarzem. Na tysiącletni tron cesarza państwa środka wstępuje jako protoplasta nowej dynastyi.

Jakże dziwny rozwój prawnopaństwowy musiały Chiny przeżyć w ostatnich dziesięciu latach, aby dojść do cesarstwa Juanszikaja! Prastara monarchia najszczerszego, patryarchalnego absolutyzmu, po kilkutysiącletniem przetrwaniu, podczas którego zmieniły się jedynie dynastye, a nigdy system prawny — uczuła nagle potrzebę modernizacyi! Urządzono więc monarchię konstytucyjną, stworzono parlament, następnie nabrano przekonania, że na tej drodze nie osiągnięto jeszcze dostatecznego postępu; zrodziło się więc życzenie posiadania republiki, którą przygotowywano też składnie i ładnie, a powoli, zaczem, przeniósłszy młodzieńczego cesarza i cały dom jego w stan spoczynku, proklamowano nową ustawę republikańską. Niebawem jednak nastąpiła reakcya: uznano najpierw, że „parlamentaryzm“ w Chinach nie cieszy się popularnością. Więc odroczono parlament na czas nieograniczony. Potem uznano, że republikański ustrój rządzenia już się przeżył. Więc wrócono do ustroju monarchii dawnej, absolutystycznej. W jednym tylko szczególe koło zaczarowane wykazało niekonsekwencyę: zamiast wprowadzić ponownie na tron ojców młodego cesarza — obrano cesarzem Juanszikaja. W tym braku konsekwencyi jednak mieści się klucz do rozwiązania zagadki, jaką przedstawia to w dziejach Chin najbardziej charakterystyczne 10-ciolecie. Juanszikaj bowiem był tym, który cały ten ruch wprowadził w życie — Juanszikaj dzierżył w swych ręku ster państwa, w chwili, gdy cesarstwo ustąpić musiało miejsca republice — Juanszikaj także wyprowadził nawę państwa z odmętów burzliwych fal rewolucyi na odwieczne wody monarchiczno-absolutystyczno-patryarchalne! Jeżeli wszystko to należycie sobie uświadomimy, natenczas uzyskamy pełen obraz człowieka — bądź jak bądź — niezwykłego, który potrafił pokierować wszystkiem tak, a nie inaczej, według swej nawskroś ambicyą przesyconej myśli.

Juanszikaj urodził się w prowincyi Hunan i w bardzo młodym wieku poświęcił się karyerze wojskowej, według obowiązujących wówczas pojęć starochińskich. Według nich pułkownik lub generał nie potrzebuje być osobiście żadną miarą wojakiem; taki pan utrzymuje tylko wojska na zlecenie i rachunek rządu, przyczem stara się wynieść z takiej „wojaczki“ jak największe korzyści osobiste. Lecz podczas wojny japońskiej, gdy nasz mandaryn wstąpił już w okres dojrzałości męskiej, przejrzał niebawem, że armia, zorganizowana na sposób europejski, jest potęgą. Chcąc armię taką posiąść w Chinach, trzeba rozpocząć wszystko u podstaw. I Juanszikaj nie szczędził trudu ani pieniędzy: armię prowincyi Peczili zreorganizowali na jego żądanie oficerowie niemieccy, dzięki czemu wicekról stał się panem potęgi, jakiej nie posiadał dotychczas żaden z dygnitarzy państwa. Odtąd nazwisko jego wymawiano z szacunkiem, w części także z lękiem; ujrzano w nim bowiem męża, który olbrzymie to państwo z 300-milionową ludnością mógłby zbudzić ze snu odwiecznego i przyszłość Azyi wschodniej na nowe wprowadzić drogi.

Los jednakże nie sprzyjał Juanszikajowi, gdy po raz pierwszy się łudził, że bliskim już jest szczytu potęgi. Dwór cesarski nie ufał mu z powodu jego rosnącego z dnia na dzień wpływu. Cesarzowa-regientka Czezi, osławiona „księżniczka bokserów“ natarła na niego z daleka, i Juanszikaj, jak na przezornego dyplomatę przystało, bez szemrania zniknął pogrążony z widowni politycznej, oczywiście z tym tylko zamiarem, aby czekać cierpliwie, aż go ponownie nie zawołają. Rachuby go nie zawiodły. Powołano go nawet bardzo wcześnie. Teraz jednak stanął po stronie cesarzowej-regientki, której przeciwnikiem ukrytym był dawniej! Następstwem tego była jego druga dymisya po śmierci cesarzowej Czezi w roku 1908. Zdegradowany, od wszystkich przyjaciół opuszczony, wycofał się do stron rodzinnych w Hunan, zrezygnowawszy pozornie ostatecznie z wszelkiej dalszej karyery.

W samotni swego dworku Juanszikaj, jako nieodrodny syn Konfutsa, nie zajmował się niczem innem, jak tylko rozpamiętywaniem dawniejszych swych błędów, przyczem doszedł do wniosku, że przy ewentualnym ponownym powrocie na stanowisko będzie musiał działać o wiele jeszcze ostrożniej i mądrzej, niż przedtem. Tak też postępował, gdy w potrzebie zwrócono się do niego ponownie, jako do wybawcy.

On był tym, który w Chinach przygotował parlamentaryzm, on wyhodował nowe idee polityczne, a tem samem rewolucya w Kantonie była następstwem jego działalności. A mimo to gdy zrozpaczony dwór cesarski zniesławionego przywołał ponownie do steru, Juanszikaj nie zawahał się ani chwilę, aby wystąpić przeciwko buntownikom i pod Nankingiem dać im krwawą lekcyę. Ale lekcya ta miała znów ten cel jedynie, aby rewolucyonistów tem łatwiej dostać pod swój wpływ. Wobec pokonanych wystąpił nie jako zwycięzca, lecz jako ich przyjaciel. Nie dał im ani mniej, ani więcej, jeno to, czego żądali — republikę, oczywiście pod jego prezydenturą! Odtąd szedł już drogą swego pierwowzoru z dalekiego Zachodu: jak Napoleon Bonaparte konsulat wywiódł do korony cesarskiej, tak Juanszikaj prezydenturę republiki wyniósł na tron „syna nieba“!

KRONIKA.

W kościele OO. Franciszkanów odbędzie się jutro o godz. 5 popoł. uroczyste nabożeństwo na zakończenie starego roku, które odprawi Książę-Biskup, a kazanie wypowie O. Peregyn Haczela, Franciszkanin.

Rozdawnictwo kart chlebowych. Z powodu przypadającego w sobotę święta Nowego Roku, karty chlebowe na tydzień następny miały być, według uprzednich informacyi, rozdawane już od dzisiaj rana w okręgowych biurach komisyi chlebowej. Przesyłka jednak kart uległa opóźnieniu, zaczem poszło, że biura rozpoczęły wydawnictwo kart dopiero popołudniu. Trwać ono będzie także przez dzień jutrzejszy w godzinach urzędowych między 9—1 przedpoł. i 4—7 popoł. Jutro w piątek, wydawane będą również karty dodatkowe, przeznaczone dla osób ciężko pracujących na ręce przedsiębiorców i chlebodawców. Karty na następny tydzień są koloru szarego.

Pogrzeb ś. p. O. Tychowskiego. Wyprowadzenie zwłok z rezydencyi św. Barbary do kościoła odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 8.30, poczem uroczyste nabożeństwo żałobne. Pogrzeb o godz. 3 popołudniu z kościoła św. Barbary, na który zapraszają P. T. Duchowieństwo świeckie i zakonne, krewnych, przyjaciół i wszystkich wiernych Bracia zakonni.

Na Uniwersytet Jagielloński, jak nas informują, zapisało się do dnia dzisiejszego 1520 słuchaczów i słuchaczek.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony. Krzyże,
Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze
o cenach dawnych.

Ważne
dla gmin i komitetów odbudowy.

PAPY DACHOWE

wszelkiego gatunku dostarcza w każdej ilości
KRAKOWSKA FABRYKA PRODUKTÓW TEROWYCH PAPY DACHOWEJ I ASFALTU

Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI

Podgórze-Zabłocie

Dla komitetów odbudowy stosuje się
ceny ściśle fabryczne.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 Kraków, ulica św. Anny Nr. Telef. 394

poleca:
Wielki wybór kompotów i marmolady
Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vérmouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną,
wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Wydawnictwa Księgarni J. Czerneckiego Kraków SZEWSKA 17.

Papiery listowe ozdobione wytwornemi reprodukcyami z obrazów
Prof. Piotra Stachiewicza:

Listy Pana Zagłoby. Serya I i II. Bohaterowie arcydzieł Henryka Sienkiewicza.

„Alma Mater“ Serya papierów listowych ozdobionych kompozycyami o nastroju poetycznym i patryotycznym

„Ad Astra“ Galerya typów kobiecych, pełnych wdzięku i uroku, które w najprzedniejszej reprodukcyi oddają w całej pełni finezyę właściwą rysunkowi znakomitego artysty.

Niema kraju w którym by te papiery listowe nie mogły nazwać się najwytworniejszem wydawnictwem.

Księgarnia J. CZERNECKIEGO Kraków, Szewska 17.

Wielki wybór KART POCZTOWYCH z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich.

Nabywać można pojedynczo lub hurtownie: 2276

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca
Przedsiębiorstwom handlowym
Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach
po 51 kg.
Ryby morskie suszone, solone
w balach po 50 kg.
Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach
po 100 puszek.
Oferty na żądanie. 2075

Poszukuję posady
kasyera lub magazyniera
Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.
Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955.
2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. Rok założenia 1848.

w Krakowie, ul. Karmelicka 66

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca
Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn. mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, tuje, świerki srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, denteje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

WSZELKĄ

BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne
wykonywa
„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“
pod zarządem Komitetu Pań.
Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.
Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.
ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE
Ceny najniższe. Ceny najniższe.

TRZYSTA
Panien, Pań, Kobiet, Dziewcząt do rozmaitych zajęć mam w ewidencyi.— Bony, klucznice, panny służące, panny dla biur, kasyerki, panny korezpondentki, panny sklepowe, pokojowe itd. itd. każdej chwili mogę polecić. — Biuro **Bronisława Krasickiego, Kraków, ul. Gołębia 16.** 2288

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernäutcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Maszynistów

dla fabryk, tartaków, gorzelń, browarów itd. mam do polecenia.
Biuro Bronisława Krasickiego Kraków, Gołębia 16.

Nakładem Zbyszka W. Mroczka wyszły z druku:
76 Pieśni Legionów Polskich 1914 — 1915
z melodyami. — Zeszyt I. — Cena 80 hal.

Muza Legionów Polskich
oryginalne śpiewy i śpiewki wojenne z melodyami. — Zeszyt II. Cena 70 hal.

STANISŁAW STWORA:
„Strofy Czasu“ 1914 — 1915.
Cena 1 kor. 50 hal.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, składnicach N. K. N., oraz Ligach kobiet N. K. N.
Skład główny: ZBYSZKO W. MROCZEK, KRAKOW, ulica Czysta L. 11.
Ceny egzemplarzy z przesyłką 10 hal (poleconą 35 hal. drożej) wysyła po otrzymaniu przekazem.
Księgarniom odpowiedni rabat.

Polonia.

Jedyna kolorowa reprodukcya słynnego obrazu **mistrza Matejki** z muzeum ks. Czartoryskich.
Najnowszy wyraz techniki reprodukcyjnej.
Wydanie popularne wiel. 52×42 — cena K 3·—, wydanie wytworne na papierze chińskim lub holenderskim wiel. 50×65 cena K 10·—.
Każdy egzemplarz numerowany i sygnowany.
Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz sklepach i składnicach Ligi kobiet. 2102

BIURO TECHNICZNE inż. W. Drzymuchowskiego
przeniesione z hotelu Krakowskiego do lokalu przy ul. Sławkowskiej L. 21,
prowadzi na składzie znane z dobroci, światowej marki szczeliwo »VAS« »BLACK«, jedynie najlepsze do uszczelniania dławic maszyn parowych, pomp parowych, wentyli itp.
Dostarcza w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach oleje: maszynowy, cylindrowy, kompresorowy, motorowy, wazelinę, smar Tovota itp. itp. 2178

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca
znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.
TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » »	4.80
Caracas, Quatemaia, Portorico » » » »	5.—
Jawa, Jamajka » » » »	5.05
Honduras, Mocca » » » »	5.10
Ceylon » » » »	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4½ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.
Zentral Amerikanischer Kaffee Import
M. KNELLER
Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Konfitury szwajcarskie

(Marmolady) 2233

pierwszorzędnej jakości w 6-ciu gatunkach, w blaszanych wiaderkach po 25 Kg., po K 2 za 1 Kg. Wysyła się też za zaliczką.
Zamówienia przyjmuje Dom spedycyjno-komisowy **Goldlust i Ska.** Kraków, Andrzeja Potockiego 3.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska

krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina sto owe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:
Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR
kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preułok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój
Antoni Siatka
żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.